

KONIEC ŚWIATA NUDNYCH BIEGÓW RUNMAGEDDON

INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 31 lipca 2016

Rekordowy Runmageddon Rekrut szalał we Wrocławiu! W przyszłym roku uderzy z jeszcze większym rozmachem

Pierwsza wrocławska edycja biegu Runmageddon, która odbyła się w sobotę na Torze Wyścigów Konnych Partynice przyniosła rekord frekwencji na jednodniowej imprezie w historii tego największego cyklu biegów przeszkodowych w Polsce. Do stolicy Dolnego Śląska z całej Polski zjechało prawie 2400 fanów biegów ekstremalnych, którzy mieli do pokonania 6 kilometrową trasę z ponad 40 wymagającymi przeszkodami. Aby dotrzeć do mety uczestnicy m.in. wspinali się na ściany, czołgali się pod zasiekami, brodzili w wodzie, a także mierzyli się z futbolistami Panthers Wrocław. W formule Runmageddon KIDS świetnie bawiło się również 250 dzieci w wieku od 4 do 11 lat, a prawie 200 nastolatków rywalizowało Runmageddonie Junior. W sobotę na wrocławskich Partynicach w ekstremalnej zabawie wzięło udział blisko 3000 osób!

Runmageddon szaleje w Polsce już trzeci sezon, ale dopiero w ostatnią sobotę, 30 lipca po raz pierwszy zawiątał do Wrocławia. O tym, że mieszkańcy Dolnego Śląska spragnieni byli ekstremalnej zabawy z dużą ilością adrenaliny świadczy fakt, że w sobotnim biegu wzięło udział aż 850 osób z Wrocławia i okolic. Pozostali uczestnicy przyjechali na Partynice z całej Polski, a także z Niemiec, Anglii, Francji, Włoch, Białorusi oraz Ukrainy.

Zawody rozpoczęły się od mocnego uderzenia. Jako pierwsi na 6 kilometrową trasę wyruszyli najszybsi i najsilniejsi zawodnicy z grupy Elite walczący o zwycięstwo w sobotniej imprezie. Sobotnia seria Elite była najliczniejszą w historii Runmageddonu, wystartowały w niej aż 204 osoby!

Na uczestników Runmageddonu czekało na trasie biegu mnóstwo atrakcji, takich jak np. Indiana Jones, czyli skok nad wodą niczym legendarny Indiana Jones, na linie zawieszony 10 metrów nad taflą wody. Tego, kto nie utrzymał w rękach śliskiej liny, czekała przymusowa kąpiel w zimnej wodzie. Sporym wyzwaniem dla przemoczonych zawodników było pokonanie przeszkody o wiele mówiącej nazwie „Tesla”. Jest to klatka, w której zwisają długie kable pod napięciem, rażące zawodników prądem. Uczestnicy musieli wykazać się sporą odwagą, aby zaraz po wyjściu z wody wejść do klatki pod napięciem. Z pewnością wielką atrakcją dla uczestników była możliwość zmierzenia się z zawodnikami futbolu amerykańskiego – Panthers Wrocław. Mistrzowie Polski oraz niedawni zwycięzcy Ligi Mistrzów tworzyli ostatnią przed metą przeszkodę. Wykończeni uczestnicy musieli wydobyć z siebie resztki energii i sprytu, aby przejść potężnie zbudowanych futbolistów.

„Wrocławski Tor Wyścigów Konnych Partynice jako lokalizacja pierwszej we Wrocławiu edycji Runmageddonu to był przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Na trasie biegu mieliśmy wszystko to, co fani

biegów przeszkodowych lubią najbardziej. Było dużo wody, przeszkód naturalnych oraz sztucznych, na co dzień pokonywanych przez konie, a tym razem musieli się z nimi zmierzyć uczestnicy Runmageddonu. Wrocławska edycja naszego ekstremalnego biegu przyciągnęła nie tylko zawodników z całej Polski, ale mieliśmy również przedstawicieli tej dyscypliny z zagranicy. Bardzo nas to cieszy, pokazuje bowiem, że marka Runmageddon zdobywa coraz szersze zainteresowanie nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Runmageddon we Wrocławiu pod wieloma względami był rekordowy, otrzymaliśmy też wiele pozytywnych opinii świadczących o doskonałej organizacji. Tym bardziej więc miło mi ogłosić, że Runmageddon wróci do stolicy Dolnego Śląska już w maju przyszłego roku i to z wielkim hukiem! Przez dwa dni zorganizujemy Runmageddon w trzech formułach: Intro, Rekrut oraz Classic! Już dziś zapraszam na to wydarzenie wszystkich chętnych, także tych, którym tym razem zabrakło jeszcze odwagi by zmierzyć się z ekstremalnym wyzwaniem Runmageddonu.” – powiedział Mateusz Śliwa, dyrektor Runmageddonu Wrocław.

Zwycięzcą Runmageddonu Rekrut we Wrocławiu został Grzegorz Szczechła z Ustronia, któremu pokonanie ekstremalnej 6 kilometrowej trasy zajęło 00:43:12. Drugi na mecie był Tomasz Danielkiewicz z Głogowa (00:45:48) a trzecie miejsce zajął Andrei Arsentsyev z Mińska (00:46:38). Wśród kobiet triumfowała białorusinka Tatsiana Pekhtserava z Mińska, która do mety dotarła w czasie 00:49:59. Jako druga na mecie zameldowała się Agata Pietroszek z Namysłowa (00:52:31), trzecia na mecie była Małgorzata Szaruga z Zabrze (00:52:33). Bieg ukończyło 2241 zawodników z pośród 2422 wszystkich, którzy stanęli na starcie. Ostatniemu zawodnikowi pokonanie 6 kilometrowej trasy i ponad 30 przeszkód zajęło 04:04:00.

O biegu Runmageddon (www.runmageddon.pl)

Runmageddon to największy cykl ekstremalnych biegów przez przeszkody w Polsce. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz firma Extreme Events.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. To wydarzenie nastawione na dobrą zabawę, do której pretekstem jest wysiłek fizyczny i rywalizacja o miano najtwardszego zawodnika. Uczestnicy prac naprzód wspinają się, czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą się z wodą oraz ogniem. Imprezy pod szyldem Runmageddonu odbywają się w formułach Intro (3 km i +15 przeszkód), Rekrut (6km i +30 przeszkód), Classic (12km i + 50 przeszkód) oraz Hardcore (21km i +70 przeszkód).

Cechą, która wyróżnia Runmageddon wśród innych biegów przeszkodowych jest gęstość rozmieszczenia przeszkód na trasie oraz pomysłowość w ich budowaniu. Runmageddon jako pierwszy w Europie zorganizował we wrześniu 2015 nocny bieg przeszkodowy. W maju 2016 zorganizował Górski Festiwal Runmageddonu, podczas którego w 3 dni odbyły się 4 ekstremalne biegi, łącznie z rozgrywanym po raz pierwszy na świecie biegiem w formule ULTRA, oznaczającą ponad 44km i ponad 140 przeszkód.

Kontakt dla mediów:

Marcin Dulnik
Rzecznik prasowy Runmageddon

Agencja In Fact PR

marcin.dulnik@infectpr.pl

mobile: 660 722 822